

## Jerzy Ficowski „Kolorowe baze”

W wielkanocny dzień do domu  
przyszły białe baze w gości,  
by pisankom po kryjomu  
kolorów zazdrościć.

Bo ich nie pomalowano,  
nikt o baziach nie pamiętał,  
choć też chciały na Wielkanoc  
przywdziać strój od święta.

Nie chcą się już dłużej bielić,  
chcą w zieleni żyć, purpurze!

Czyż są gorsze aniżeli  
zwykłe jajko kurze?

Aż z lusterka przyfrunęła  
malusieńka, śmieszna tęcza.

Zaraz wzięła się do dzieła,  
by je poupiększać!

Ubarwiła każdą bażkę  
mała tęcza uśmiechnięta!

I dopiero właśnie wtedy  
zaczęły się święta.